

Mariola Kuszyk-Bytniewska*

POLSKIE KONTEKSTY RECEPCJI MYŚLI PIERRE'A BOURDIEU

Wprowadzenie

Pierre Bourdieu¹ to jedna z tych postaci współczesnej socjologii, obok której trudno przejść obojętnie. Jego koncepcje mają swoich zwolenników oraz zagorzałych wrogów i są dziś powszechnie dyskutowane. Niewątpliwie Bourdieu odegrał istotną rolę w XX-sto wiecznej myśli społecznej. Jego koncepcje aplikowane są nie tylko na terenie socjologii, ale też w innych dziedzinach nauk społecznych czy humanistycznych, tj. na terenie etnologii, ekonomii, politologii, pedagogiki, historii sztuki, teorii literatury etc. Sam był też zwolennikiem badań interdyscyplinarnych i przekraczania granic nauk, szczególnie tych pokrewnych. Bourdieu był także znaczącym filozofem, choć niejednokrotnie jawnie odcinał się od filozofii i krytykował filozofów. Sam siebie uznawał za socjologa i etnologa. Jednakże dystansując się od filozofii, nigdy z niej nie zrezygnował. Pomimo wykształcenia filozoficznego w najbardziej prestiżowej placówce edukacyjnej Francji – był tzw. „normaliensem” (ukończył Ecole normal supérieure) i uzyskał agregację z filozofii (1954), a jego kolegą uczelnianym (a wcześniej licealnym – w liceum Louis-le Grand) był Jacques Derrida – Bourdieu szczęśliwymi zrządaniami losu

***Mariola Kuszyk-Bytniewska** – dr, adiunkt w Zakładzie Ontologii i Teorii Poznania Instytutu Filozofii WFiS UMCS w Lublinie. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się na zagadnieniach z dziedziny: onto-epistemologii społecznej, filozofii nauk społecznych oraz na problematyce racjonalności społecznej, doświadczenia (szczególnie religijnego), nowoczesności i nowoczesnej tożsamości.

¹Ur. się 01.08.1930; zm. 23.01.2002 r.; pochodził z robotniczej rodziny (dziadkowie to robotnicy rolni, ojciec był listonoszem). Twardy charakter, który sprawił, że był pilnym i zdyscyplinowanym uczniem, niewątpliwie wysoce inteligentnym, pozwoliły mu na awans społeczny. Po skończeniu studiów wykładał w Algierze, potem w Lille, a od 1964 w Ecole des hautes études en sciences sociales, gdzie kierował ośrodkiem socjologii europejskiej i od 1975 czasopismem „Actes de la recherches en sciences sociales”, które założył wraz z L. Boltanskim. W 1981 został profesorem College de France (spis jego najważniejszych prac patrz: Bourdieu, Wacquant 2001, s. 280-290).

nazywa te fakty z własnej biografii², które w pewnym sensie „zdeteterminowały” jego „powołanie” etnologa, a potem socjologa (Bourdieu 2006a, s. 63-64). Choć trzeba powiedzieć, że jest on nietypowym socjologiem i etnologiem, bo jako socjolog (szczególnie chętnie) badał społeczności uczonych, a jako etnolog badał także kulturę nauki. Tym niemniej z filozofii nie zrezygnował, o czym świadczą takie prace jak *L'Ontologie politique de Martin Heidegger* (wydana w Paryżu w 1988) czy *Medytacje pascaliańskie* oraz *Rozum praktyczny. O teorii działania*. Bourdieu chcąc określić swój stosunek do filozofii przytacza słowa Wittgensteina, do którego często się odwoływał:

Jakaż jest korzyść ze studiowania filozofii, jeżeli daje ci ona tylko to, że stajesz się zdolny do wypowiadania się stosunkowo wiarygodnie na temat niektórych niejasnych zagadnień logicznych itp., i jeżeli nie poprawia to twojego sposobu myślenia o ważnych zagadnieniach życia codziennego, jeżeli nie sprawia to, że bardziej świadomie niż jakiś dziennikarz używasz niebezpiecznych wyrażań, jakimi ludzie tego rodzaju posługują się do własnych celów (cyt. za: Bourdieu 2006 a, s. 64).

Dokonania Bourdieu – jak zgrabnie ujął to Loic J. D. Wacquant w *Zaproszeniu do socjologii refleksyjnej* – „zostały uznane za jedno z najbardziej pomysłowych i płodnych zespoleń teorii i badań socjologicznych w powojennej historii” (Wacquant 2001, s. 8), ale mimo to – jak dalej pisze Wacquant – „mimo obszernej, powstałej w ostatnich latach literatury omawiającej jego prace, Bourdieu pozostaje czymś w rodzaju intelektualnej enigmy” (tamże, s. 10). Chodzi o to, że „o ile niektóre z ukutych przez Bourdieu pojęć, na przykład pojęcie kapitału kulturowego, są szeroko i często w sposób dość pomysłowy używane przez specjalistów amerykańskich, o tyle układ i logika całości jego dzieła pozostają w większości nie zrozumiane” (tamże, s. 9). Sądzę, że podobnie jest w polskiej socjologii i innych naukach, których przedstawiciele sięgają do teorii Bourdieu. Przede wszystkim odwołania dotyczą takich pojęć jak: kapitał kulturowy, pole, habitus oraz przemoc symboliczna, rzadziej zdecydowanie podejmuje się próby ujęcia dzieła Bourdieu w całości i możliwości jego zastosowania jako jednej, spójnej teorii rzeczywistości społecznej, mówiącej zarówno o tym, jak ta rzeczywistość istnieje, jak również o tym, jak należy ją badać.

Trzeba też pamiętać, że Bourdieu był szczególnym uczonym nie tylko ze względu na oryginalność swego dzieła, jego rozmiar, wielowątkowość i moc wyjaśniającą poszczególnych teorii, ale również z tego względu, że, podobnie jak Emil Durkheim, swoje teorie weryfikował prowadzonymi przez

²Chodziło mu o przymusowy pobyt w Algierii – w 1955 r. powołano go do wojska („służby psychologiczne” armii w Wersalu), ale z powodów dyscyplinarnych wysłano go do Algierii w ramach działań pacyfikacyjnych (por.: Klekot 2007, s. 7).

siebie badaniami empirycznymi. Zaś zakres oddziaływań jego prac wykracza niewątpliwie poza socjologię i etnologię – w kierunku teorii literatury, lingwistyki, pedagogiki, historii czy nauk politycznych. I jeszcze jedna kwestia warta jest podkreślenia, a mianowicie: sposób, w jaki Bourdieu pojmował związki filozofii z socjologią, konieczne i ważne, pomimo ciągłych zastrzeżeń wobec filozofii, które formułował *explicite*. Chodzi o to, twierdził Bourdieu, by nie separować nauki (socjologii) od filozofii. Socjologom potrzebna jest epistemologia i teoria bytu społecznego. Bourdieu ubolewał niejednokrotnie, że tworzą ją socjologowie, a nie filozofowie.

Obecność Bourdieu w polskiej myśli społecznej

Jeśli chodzi o obecność Bourdieu w socjologii polskiej i w innych dyscyplinach naukowych, to można powiedzieć, że już się on u nas zadowił. Choć od razu należy zastrzec, że mimo iż coraz więcej książek autorstwa Bourdieu ukazuje się w języku polskim i pojawia się coraz więcej prac analizujących jego twórczość albo odwołujących się do niej, to nie jest on znany tak bardzo, jak w socjologii anglojęzycznej (por.: Shusterman 1999, Grenfell 2004, Grenfell 2010), szczególnie w Ameryce³. Tym niemniej jego koncepcje w ostatnich latach zyskują na znaczeniu w piśmiennictwie polskim, a co za tym idzie są coraz bardziej znane w kręgach przedstawicieli nauk społecznych i humanistów. Początek obecności twórczości Bourdieu w Polsce wiązać należy, jak mi się wydaje, z mediacją Antoniny Kłoskowskiej, która poznała go podczas swego pobytu na stypendium we Francji w końcówce lat 50., po czym stale utrzymywała z nim naukowe kontakty. Teoria Bourdieu niewątpliwie wpłynęła na Kłoskowskiej teorię socjologii kultury i w ogóle na ukształtowanie się i umocnienie nowej podówczas subdyscypliny, jaką była socjologia kultury. Jerzy Szacki pisze o Bourdieu: „Przede wszystkim wydaje się, iż otworzył on nowe perspektywy przed badaczami kultury, dostrzegając w niej nowy wymiar zróżnicowania społecznego i czyniąc z niej najważniejszy temat socjologii, a nawet zmieniając ją w istocie w socjologię kultury” (Szacki 2002, s. 902). I właśnie w obszarze szeroko rozumianej socjologii kultury widać najbardziej wpływy teorii Bourdieu w Polsce.

Pierwszą książką przetłumaczoną na język polski (1990) była *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania* napisana razem z Passeronem, wydana we Francji w 1970 r. Opisane są tam relacje między strukturą społeczną a kulturą symboliczną (nauką, sztuką, religią), a dokładniej mechanizmy odtwarzania (reprodukcji) struktury społecznej przez system edukacji

³Omówienia francuskojęzycznych prac poświęconych twórczości Bourdieu dokonała A. Matuchniak-Krasuska (por.: Matuchniak-Krasuska 2010, s. 255-263).

(oświaty). Tam też definiuje Bourdieu pojęcie ważne dla swej teorii; pojęcie, które zrobiło karierę nie tylko w socjologii – „przemoc symboliczna”. Już w 1978 w „Studiach Socjologicznych” pojawił się artykuł Anny Sawisz *System oświaty jako system przemocy symbolicznej w koncepcji Pierre’a Bourdieu*, w którym autorka podejmuje kwestię przemocy symbolicznej w systemie oświaty.

Reprodukcja oraz inne prace Bourdieu, a przede wszystkim *Szkic teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów, Zmysł praktyczny, Dystynkcja, Dominacja męska*, wykorzystywane są w polskiej socjologii edukacji (czy badaniach socjopedagogicznych). Trzeba wspomnieć o interesującej i ważnej książce Lucyny Kopciewicz *Rodzaj i edukacja. Studium fenomenograficzne z zastosowaniem teorii społecznej Pierre’a Bourdieu*, w której autorka podejmuje problematykę wytwarzania kapitału rodzajowego w szkole (chodzi tu o umiejscowienie społeczne nauczycieli i uczniów ze względu na płeć). Są to badania prowadzone w oparciu o teorię społeczną Bourdieu, przede wszystkim zaś jego teorię działania i teorię pola społecznego. Wg autorki teorie te umożliwiają „wskazanie, w jaki sposób zidentyfikowane różnice lub podobieństwa rodzajowe jako dane jawne ukrywają dane pozostające w stanie utajnionym, a mające związek z porządkiem budowania pozycji społecznych w polu szkolnym” (Kopciewicz 2007, s. 10). Teoria społeczna Bourdieu, wg Kopciewicz, może być owocnie wykorzystana w badaniach socjalizacji rodzajowej, w badaniach genderowych (tamże, s. 67).

Polscy badacze społeczni odwołują się chętnie do Bourdieu koncepcji habitusu, pola i kapitału (ekonomicznego, społecznego oraz kulturowego). Trzeba tu wymienić prace Tomasza Zaryckiego, Adama Bartosza, Aleksandry Lompart. Lompart w artykule *Socjologiczne podejście do ekonomii w teorii Talcotta Parsonsa, Niklasa Luhmanna i Pierre’a Bourdieu* wskazuje na możliwość zastosowania „socjologicznego podejścia” do zjawisk ekonomicznych. Konkretnie chodzi o zastosowanie Bourdieu teorii działania i teorii pola do badań ekonomicznych (ogólna teoria ekonomii praktyk oraz ekonomia jako pole gry). Bartoszek na podstawie badań ankietowych uczniów szkół ponadpodstawowych przeprowadza diagnozę cech tożsamości narodowo-etnicznej młodych Ślązaków odwołując się m.in. do Bourdieu teorii kapitału kulturowego (w artykule *Kapitał kulturowy a identyfikacje narodowo-etniczne młodych Ślązaków*). Zarycki w oparciu o Bourdieu koncepcję kapitału kulturowego dokonuje analizy polskiej i rosyjskiej inteligencji, jej roli w dzisiejszym świecie, analizuje dyskursy na temat upadku inteligencji, bada kształtowanie się tożsamości inteligenckiej (*Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i w Rosji*). Zarycki podjął się reinterpretacji

teorii kapitału kulturowego w odniesieniu do społeczeństw: polskiego i rosyjskiego. Jak sam pisze: „Teoria Bourdieu posiada, m.in. dzięki możliwości jej modułowej rozbudowy, znaczny potencjał do dalszej reinterpretacji systemu społecznego współczesnych społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej. [...] Szczególny potencjał teorii Bourdieu w odniesieniu do analizowanego regionu zdaje się tkwić w możliwości wielowymiarowej analizy roli zależności kulturowych, które tu właśnie mają o wiele bardziej autonomiczną rolę niż we współczesnych społeczeństwach zachodnich” (Zarycki 2008, s. 280). Zarycki podejmuje też problematykę odradzania się i tworzenia tożsamości regionalnych (*Tożsamość regionalna a logika pól kapitałów Pierra Bourdieu. Rozważania teoretyczne na marginesie „Społecznego tworzenia ojczyzn” Wojciecha Łukowskiego*).

Prace Bourdieu przywoływane są też w kontekście analizy dyskursu socjologicznego. Tomasz Warczok i Joanna Wówrzecka-Warczok w oparciu o teorię pól Bourdieu oraz badania jakościowo-ilościowe dokonali analizy dyskursu dodatków ekonomicznych do pism o proveniencji religijnej – „Tygodnika Powszechnego” i „Naszego Dziennika” (*Analiza dyskursu a teoria pól Pierre’a Bourdieu. Szkic teoretyczno-empiryczny*). Autorzy w podsumowaniu piszą:

Kategorie analityczne Bourdieu są dość elastyczne i pozwalają na ich szerokie zastosowanie. Uwzględnienie zaś w badaniach nad dyskursem założeń ontologicznych i epistemologicznych francuskiego badacza pozwala na interesujące i owocne rozwinięcie *discourse analysis*. Osadzenie dyskursu w ustrukturyzowanych praktykach generujących go, zapośredniczonych przez pole, umożliwia wyjście poza naiwny idealizm, który często obserwowany jest w sytuacji, gdy dyskurs traktowany jest wyłącznie jako tekst. W ten sposób istnieje szansa, że obiekt naszych badań widziany będzie w całej totalności – w równej mierze jako *modus operandi* i *opus operatum*, działań aktorów i USTRUKTURYZOWANYCH struktur (Warczok, Wówrzecka-Warczok 2008, s. 220).

W poststrukturalistycznym nurcie teorii dyskursu koncepcje Bourdieu lokuje Elżbieta Hałas. Analizuje jego koncepcje symbolu społecznego, władzy symbolicznej, polityki w odniesieniu do interakcjonizmu symbolicznego, dopatrując się podobieństw między tymi koncepcjami i proponując „odczytanie analizy Bourdieu procesów tworzenia tożsamości zbiorowej jako komplementarnej wobec koncepcji interakcjonizmu symbolicznego”, dodając jednocześnie, że Bourdieu „koncepcja walki symbolicznej o panowanie nad zdroworozsądkową wizją świata, rywalizacji o znaczenie rzeczywistości społecznej dla uczestników interakcji społecznej wprowadza nowy, polityczny wymiar do socjologii interpretacyjnej” (Hałas 2001a, s. 193).

Kolejnym obszarem badawczym, w którym widoczny jest wpływ koncepcji Bourdieu jest socjologia sztuki. Tutaj trzeba wskazać książkę Anny Matuchniak-Krasuskiej *Zarys socjologii sztuki Pierre'a Bourdieu*, w której autorka analizuje terminy i koncepcje socjologii kultury i socjologii sztuki Bourdieu. W pierwszej części autorka charakteryzuje odbiorcę sztuki (agenta pola artystycznego) oraz przedstawia socjologiczne aspekty recepcji sztuki w aspekcie przedmiotowym (obiektywistycznym), podmiotowym (subiektywistycznym) oraz procesualnym (dotyczącym komunikacji między artystą a odbiorcą). W części drugiej analizuje pięć książek Bourdieu dotyczących bądź określonych dziedzin sztuki, bądź problematyki społecznego uwarunkowania odbioru sztuki. Kolejno są to: *L'Amur de l'art*. (Bourdieu, Darbel, Schnapper 1966) i rozdział poświęcony muzeom i odbiorcom sztuki muzealnej; *Un art moyen* (Boltansky, Castel, Chamboredon 1965) i rozdział poświęcony fotografii; *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa* (Bourdieu 2009b) i rozdział o telewizji jako o medium masowym, gdzie omawia się też dziennikarstwo telewizyjne; *Dystynkcja* (Bourdieu 2005) i rozdział przedstawiający socjologię sztuki jako socjologię *tout court*, gdzie analizuje się zależności między gustem a kapitałem kulturowym; *Reguły sztuki* (Bourdieu 2001) i rozdział prezentujący Bourdieu genezę i strukturę pola literackiego.

Całościowemu omówieniu teorii socjologicznej Bourdieu poświęcone są następujące prace: *Iluzje codzienności. O teorii socjologicznej Pierre'a Bourdieu* Małgorzaty Jacyno (1997) i *Teoria praktyki i praktyka teorii. Wstęp do socjologii Pierre'a Bourdieu* Karoliny Sztandar-Sztanderskiej (2010) oraz rozdział książki Jerzego Szackiego – *Bourdieu: konstruktywizm strukturalistyczny* (2002).

Warto wspomnieć również o korzystaniu z inspiracji Bourdieu przy analizach wielości rzeczywistości społecznych oraz w kontekście prób przezwyciężania opozycji obiektywizm-subiektywizm (Manterys 1997). Zagadnienia konstruktywizmu społecznego oraz socjologiczne analizy nauki to także ważne obszary twórczości Bourdieu, podejmowane w takich pracach, jak: *Specyfika dziedziny naukowej i społeczne warunki rozwoju wiedzy*, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, *Homo academicus*, *Science de la science et réflexivité*, *Esquisse pour une auto-analyse*, *La Noblesse d'Etat*, *Grandes écoles et esprit de corps*. Do socjologii wiedzy Bourdieu nawiązuje Radosław Sojak w *Paradoksie antropologicznym* (Sojak 2004).

Niezrealizowana recepcja teorii Bourdieu

Mam nieodparte wrażenie, że interpretacja dzieła Bourdieu dzieli podobny los do interpretacji dzieła Floriana Znanieckiego. Chodzi o to, że oddziela się ich filozofię od teorii naukowych (głównie socjologicznych, ale użyłam sformułowania „naukowych”, gdyż obaj byli zwolennikami badań interdyscyplinarnych i podejmowali zagadnienia z dziedziny wielu nauk o kulturze łącznie, nie w separacji), co w konsekwencji prowadzi do niezrozumienia i niepełnego wykorzystania ich teoretycznych pomysłów. Obaj dążyli do skonstruowania teorii działania w oparciu o własne założenia filozoficzne⁴. W związku z tym, chcę na koniec wskazać pewne kierunki możliwych zastosowań koncepcji Bourdieu:

1. Krytyka rozumu scholastycznego i postulat rozumu praktycznego

Rozum scholastyczny to rozum, który od początku swego istnienia powstawał w społecznych warunkach *schole*, a więc społecznych warunkach uwolnienia od trosk rozumu praktycznego – tzn. niezależnie od kontekstu i celów praktycznych, a nawet przeciw celom, jakie rozum praktyczny mógł sobie stawiać. Warunki te ukształtowały nie tylko swobodę, lekkość myśli, ale też i swoisty kult dla jej wartości poznawczej i jej możliwości sprawczych, zwłaszcza możliwości podmiototwórczych. Scholastyczny punkt widzenia opiera się na – wykształconej społecznie – neutralizującej (w sensie husserlowskim) dyspozycji, która zawiesza „wszelkie tezy o istnieniu i jakiegokolwiek intencji praktycznej” (Bourdieu 2009, s. 162), na zawieszeniu zdroworozsądkowego przeświadczenia dotyczącego świata i celów praktycznych myśli. Przyjęcie scholastycznego punktu widzenia to milcząco zakładana „przepustka” wymagana przez wszystkie pola naukowe, to rodzaj kompetencji, warunek przystąpienia do gry w naukę przez każdego *homo scholasticus* lub *academicus* (Bourdieu 2009, s. 162).

Bourdieu postulował ideę rozumu praktycznego, którą należy rozumieć w jej rozwinięciu jako teorię działania (ale nie taką, jaką proponował Habermas – zarzucał mu transcendentalizm; inną niż tę, jaką rozwijał Parsons czy Schütz).

Nieprzypadkowo, jak się wydaje, sięgnął Bourdieu do Pascala. Nie tylko wyraża w ten sposób antykartezjanizm, konieczny przy uprawianiu takiej

⁴Oczywiście nie wyczerpuje to listy podobieństw między koncepcjami tych myślicieli, inne to np.: antykartezjanizm, socjologiczne analizy środowisk ludzi tworzących wiedzę naukową, opowiadanie się za socjologią obiektywną, choć skierowaną ku wartościom, znaczeniom, postawom, działaniom etc. Podobieństwa między założeniami metodologicznymi Bourdieu a koncepcją współczynnika humanistycznego dostrzegają A. Kłosowska (por.: Kłosowska, 2006, s. 18) oraz E. Hałas (por.: Hałas 2001a).

dziedziny jak socjologia, ale też podkreśla, że chodzi tu o praktyki, a nie o teorie; o istoty ludzkie, a nie o podmioty poznania. *Medytacje pascaliańskie* pisane były również przeciwko *Medytacjom kartezjańskim*, przeciwko fenomenologii Husserla. Również w ten sposób Bourdieu wyraża swój swoisty antyintelektualizm związany z jego stosunkiem do intelektualnych środowisk francuskich.

2. Socjologia jako socjoanaliza

Obiektywizacja podmiotu obiektywizującego – to jedno z istotnych zadań, jakie stoi przed filozofią i naukami społecznymi wg Bourdieu. Teorie i praktyki poznania są jednocześnie teoriami i praktykami samopoznania. Socjologia w ujęciu Bourdieu jest jednocześnie socjoanalizą (czyli swego rodzaju odpowiednikiem psychoanalizy na terenie psychologii), czego potwierdzeniem są jego prace, tj. *Homo Academicus*, *La Noblesse d'Etat*. *Grandes écoles et esprit de corps*. I bynajmniej nie chodzi tutaj o intelektualny narcyzm (por.: Bourdieu, Wacquant 2001, s. 48), ale o konieczną metarefleksję – „socjologię socjologii”, jak mówi Bourdieu – która „stanowi fundamentalny wymiar epistemologii socjologii” i „nie jest ona jedną z wielu specjalności, lecz koniecznym wstępem do skrupulatnej praktyki” (tamże, s. 48-49). Metarefleksja w socjologii umożliwia swoście rozumiany obiektywizm: „zakwestionowanie przywileju podmiotu poznającego, który dotąd był arbitralnie i w sposób czysto noetyczny zwolniony z wykonania zadania obiektywizacji” (tamże, s. 211). Analiza socjologiczna ma być dla filozofii rodzajem anamnezy, przypomnienia warunków możliwości filozofii (pola filozoficznego), przypomnieniem, że narzędzia myślenia, tj. problemy, pojęcia, taksonomie, hierarchie ważności – nie są niezależne od społecznych warunków ich produkcji i reprodukcji. Jest to istotne, gdyż analiza socjologiczna ukazuje, iż filozofia jest uhistoryczniona, ale mimo to jest też racjonalistyczna (tamże, s. 149-150). „Filozofia powinna zgodzić się na społeczne usytuowanie swojej problematyki, swych kategorii pojęciowych i swych praktyk oraz na uznanie społecznych praw rządzących jej wewnętrznym funkcjonowaniem. Powinna więc pracować na rzecz przekroczenia granic wpisanych w jej historyczne podwaliny” (tamże, s. 147-148; cytata z przypisu 8). Po co? Po to, by nie ulec złudzeniu „czystej kartki i pióra do pisania” (por.: tamże, s. 150); po to, by nie uprawiać filozofii we własnym, scholastycznym, zamkniętym świecie – w polu akademickim (tamże, s. 149); po to, by świadomie współtworzyć przedmiot nauk społecznych w celu jego adekwatnego (prawdziwego) opisu. Najczęstsze złudzenie filozofia zawiera przekonanie, że jego myśl poprzedza historia filozofii i nic więcej, a przed nim jest tylko czysta kartka i nic innego. Można powiedzieć, że mamy tu do czynienia z przeniesieniem na grunt

socjologii programu Bachelarda (chodzi o psychoanalizę umysłu naukowego). Chodzi o oczyszczenie umysłu naukowego z ograniczeń, jakie powstają przez „szkolną” socjalizację tego umysłu. Psychoanaliza jest nowszą wersją anamnezy platońskiej. W ten sposób przeciwstawiał się Bourdieu, jak to ujmował – „niezmiernemu intelektualizmowi filozofii europejskich (z kilkoma wyjątkami, jak na przykład Wittgenstein, Heidegger czy Merleau-Ponty)” (tamże, s. 108) i niechętnemu stosunkowi filozofów do nauk takich jak socjologia czy etnologia.

Jak tego dokonać? Trzeba wykonać pracę krytyki rozumu, który nie jest wcale czystym rozumem, ale rozumem scholastycznym. Zadanie nie jest ani proste, ani jednoznaczne, pojęcie „krytyki” bowiem samo jest wytworem rozumu. W *Medytacjach pascaliańskich* zatem pyta Bourdieu: „Czy socjologowi nie grozi pewien rodzaj schizofrenii? Skazany jest głosić historyczność i względność w wypowiedziach, roszcujących sobie pretensje do uniwersalizacji i obiektywności, prześwietlając wiarę za pomocą analizy zakładającej zawieszenie jakiejkolwiek wiary naiwnej, poddawać scholastyczny rozum nieuchronnie scholastycznej krytyce w ramach jej warunków możliwości i jej form ekspresji. Słowem, musi pozornie zawieszać rozum w racjonalnej argumentacji, jak ci pacjenci, którzy komentują to, co mówią, lub to, co robią, przy użyciu przeczącej metawypowiedzi. A może to tylko złudzenie zrodzone z odrazy do uznania naukowego lub prawego rozumu?” (Bourdieu 2006a, s. 133).

Literatura

- BARTOSZEK A. (2009), Kapitał kulturowy a identyfikacje narodowo-etniczne młodych Ślązaków, „Studia Socjologiczne”, nr 4(195).
- BIELIK-ROBSON A. (1998), Inna nowoczesność. Pytania o współczesną formułę duchowości, Univeristas, Kraków, s. 141-147.
- BOLTANSKY L., CASTEL R., CHAMBOREDON J.-C. (1965), Un art moyen. Essai sur les usages sociaux de la photographie, Minuit, Paris.
- BOURDIEU P. (1984), Specyfika dziedziny naukowej i społeczne warunki rozwoju wiedzy, przeł. E. Neyman, [w:] Kryzys i schizma. Antyscjentystyczne tendencje w socjologii współczesnej, red. E. Mokrzycki, t. 2, PIW, Warszawa, s. 87-136.
- (2001), Reguły sztuki. Geneza i sztuka pola literackiego, przeł. A. Zawadzki, Universitas, Kraków.

-
- (2004a), *Męska dominacja*, przeł. L. Kopciewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
 - (2004b), *Teoria obiektów kulturowych*, przeł. A. Zawadzki, [w:] *Odkrywanie modernizmu. Przekłady i komentarze*, red. R. Nycz, Universitas, Kraków, s. 259-280.
 - (2004c), *Moment krytyczny*, (5 rozdz. książki *Homo Academicus*, Editions de Minut, Paris 1984, s. 207-250), przeł. M. Gdula (przekład przejrzał A. Ostolski), „Krytyka Polityczna”, nr 6, s. 66-93.
 - (2005), *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia*, przeł. P. Biłos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
 - (2006a), *Medytacje pascaliańskie*, przeł. K. Wakar, Oficyna Naukowa, Warszawa.
 - (2006b), *Struktury, habitus, praktyki*, przeł. L. Kopciewicz, [w:] *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka i M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków, s. 546-558.
 - (2006c), *Dystynkcja: klasy i klasyfikacje*, przeł. P. Biłos, [w:] *Współczesne teorie socjologiczne, wybór i opr. A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski*, t. II, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 634-650.
 - (2007), *Szkic teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, przeł. W. Kroker, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty.
 - (2008a), *Zmysł praktyczny*, tłum. M. Falski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
 - (2008b), *Co tworzy klasę społeczną? O teoretycznym i praktycznym istnieniu grup*, „Recykling Idei”, nr 11.
 - (2009a), *Rozum praktyczny. O teorii działania*, tłum. J. Stryczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
 - (2009b), *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa*, tłum. K. Sztandar-Sztanderska, A. Ziółkowska, red. naukowa i przedmowa M. Jacyno, PWN, Warszawa.
 - (2010), *Sondaże: „nauka” bez naukowca*, przeł. K. Sztandar-Sztanderska, „Kultura Popularna”, nr 3(25), s. 10-15.
- BORDIEU P. (1966), *Darbel Alain, Schnapper Dominique, L'Amur de l'art. Les musées d'art européens et leur public*, Paris: Minuit.
- BOURDIEU P., EAGLETON T. (2009c), *Doksa i życie codzienne*, „Recykling Idei”, nr 12.

- BOURDIEU P., PASSERON J.-C. (1990), Reprodukcyjność. Elementy teorii systemu nauczania, przeł. E. Neyman, PWN, Warszawa (wyd. II: 2006).
- BOURDIEU P., WACQUANT L. J. D. (2001), Zaproszenie do socjologii refleksyjnej, przeł. A. Sawisz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- (2006), Logika pól, przeł. A. Sawisz, [w:] Współczesne teorie socjologiczne, s. 651-662.
- (2007), Nowomowa neoliberalna: Uwagi na temat nowej globalnej wulgaty, „Recykling Idei”, nr 9 (online: http://www.recyklingidei.pl/bourdieu_wacquant_nowomowa_neoliberalna)
- CIESIELSKI R. T. (2003), Pierre’a Bourdieu rzeczywistość pól, „Filo-Sofija”, nr 1(3), s. 137-143.
- CZAJKOWSKA-ZIOBROWSKA D. (2009), Reprodukcyjność kapitału kulturowego w ujęciu Pierre’a Bourdieu ze szczególnym uwzględnieniem kapitału szkolnego, „Przegląd Naukowo-Metodyczny”, Edukacja dla bezpieczeństwa, R. II, nr 1(3), Poznań, s. 7-14.
- GRENFELL M. (2004), Pierre Bourdieu. Agent Provocateur, Continuum, London, New York.
- (2010) ed., Pierre Bourdieu. Key Concepts, Durham: Acumen Publ.
- HAŁAS E. (2001a), Polityka symbolizacji w ujęciu Pierre’a Bourdieu a interakcjonizm symboliczny, [w:] eadem, Symbole w interakcji, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 165-193 [także: „Studia Socjologiczne” 1999, nr 4(155), s. 77-99].
- (2001b), Działanie symbolu. Założenia teorii Pierre’a Bourdieu, [w:] eadem, Symbole w interakcji, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 155-164 [także: „Roczniki Nauk Społecznych KUL” 1998, t. 26, z. 1, s. 25-33 oraz [w:] Kręgi kompetencji i perspektywy poznawcze, red. J. Goćkowski, P. Kisiel, Kraków 1999, s. 213-221].
- HIRSZOWICZ M., NEYMAN E. (1997), Państwo opatrnościowe i jego ofiary, „Studia Socjologiczne”, nr 3.
- JACYNO M. (1993), Mikrostrukturalny aspekt Pierre’a Bourdieu koncepcji habitusu, „Studia Socjologiczne”, nr 3.
- (1997), Kontrkultura ubóstwa. Pierre’a Bourdieu koncepcja reprodukcji klas społecznych a problem reprodukcji otwartej, „Studia Socjologiczne”, nr 3.
- (1997), Iluzje codzienności. O teorii socjologicznej Pierre’a Bourdieu, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.

- KLEKOT E. (2007), Przedmowa do wydania polskiego, [w:] Bourdieu P., Szcik teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów, s. 5-14.
- KŁOSKOWSKA A. (1993), Socjologia kultury, PWN, Warszawa.
- (1998), Pierre Bourdieu, [w:] Encyklopedia socjologii, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 70-72.
- (2006), Teoria socjologiczna Pierr'a Bourdieu. Wstęp do wydania polskiego, [w:] P. Bourdiue, J.-C. Passeron, Reprodukacja. Elementy teorii systemu nauczania, przeł. E. Neyman, PWN, Warszawa.
- KOPCIEWICZ L. (2007), Rodzaj i edukacja. Studium fenomenograficzne z zastosowaniem teorii społecznej Pierre'a Bourdieu, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- LOMPART A. (2007), Socjologiczne podejście do ekonomii w teorii Talcotta Parsonsa, Niklasa Luhmanna i Pierre'a Bourdieu, „Studia Socjologiczne”, nr 1(184), s. 51-73.
- MANTERYŚ A. (1997), Wielość rzeczywistości w teoriach socjologicznych, PWN, Warszawa, s. 138-146.
- MATUCHNIAK-KRASUSKA A., (1982) (rec.), P. Bourdieu „La Distinction. Critique sociale du jugement” Editions de Minuit, Paris 1979, „Przegląd Socjologiczny”, t. 33. s. 358-365.
- (2010), Zarys socjologii sztuki Pierre'a Bourdieu, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- SAWISZ A. (1978), System oświaty jako system przemocy symbolicznej w koncepcji Pierre Bourdieu, „Studia Socjologiczne”, nr 2(69), s. 241-262.
- SHUSTERMAN R. (1999) ed., Bourdieu. A Critical Reader, Blackwell Publ, Oxford.
- SOJAK R. (2004), Paradoks antropologiczny. Socjologia wiedzy jako perspektywa ogólnej teorii społeczeństwa, Monografie FNP, Wrocław, s. 189-199.
- SZACKI J. (2002), Bourdieu: konstruktywizm strukturalistyczny, [w:] tenże, Historia myśli socjologicznej, wydanie nowe, PWN, Warszawa, s. 889-902.
- SZTANDAR-SZTANDERSKA K. (2010), Teoria praktyki i praktyka teorii. Wstęp do socjologii Pierre'a Bourdieu, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- WACQUANT L. J. D. (2001), Słowo wstępne i Wprowadzenie, [w:] P. Bourdieu, L. J. D. Wacquant, Zaproszenie do socjologii refleksyjnej, s. 3-41.

- WARCZOK T., WOWRZECKA-WARCZOK J. (2008), *Analiza dyskursu a teoria pól Pierre'a Bourdieu. Szkic teoretyczno-empiryczny*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, red. A. Horolets, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 201-220.
- ZARYCKI T. (2003), *Tożsamość regionalna a logika pól kapitałów Pierra Bourdieu. Rozważania teoretyczne na marginesie „Społecznego tworzenia ojczyzn” Wojciecha Łukowskiego*, [w:] *Wymary globalizacji kulturowej. Wznowienia badawcze*, red. M. Kempny, G. Woroniecka, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii, Olsztyn, s. 250-258.
- (2008), *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i w Rosji*, Wydawnictwo UW, Warszawa.
- ZAWADZKI A. (2004), *Pomiędzy genezą a strukturą: Pierre'a Bourdieu socjologia modernizmu literackiego*, [w:] *Odkrywanie modernizmu. Przekłady i komentarze*, red. R. Nycz, Universitas, Kraków, s. 281-294.

Mariola Kuszyk-Bytniewska

RECEPTIONS OF PIERRE BOURDIEU'S IDEAS IN POLISH SOCIOLOGY

Abstract

The aim of the paper is to present how Polish social sciences absorb philosophical and sociological ideas of Pierre Bourdieu. Moreover, it shows how influential such notions as "habitus" or "cultural capital" are in the area of social and cultural studies in Poland. The article also suggests major trends in the reception of such concepts as "critique of scholastic reason". However, being potentially applicable and adaptable, they are not yet sufficiently known by the Polish scholars.